

## KURYER LITEWSKI

w WILNIE we WTOREK DNIA 25 LIPCA V.S. 1818 ROKU.

## WIADOMOSCI KRAJOWE.

— Wilno —

Wczora, dnia 22 t. m., obchodzono tu z uroczystością imieniny Najjaśniejszey Cesarzowey Jeymości, *Maryi Fedorowny*, Matki szczęśliwie nam panującego Cesarza Jegomości. Zrana we wszystkich kościołach odprawilo się nabożeństwo i śpiewano *Te Deum*. Wieczorem miasto było oświecone.

Podług *Ruskiego Inwalida*, d. 24 czerwca po przeglądzie woysk na siemionowskiem polu, NN. Cesarz Jmć i Król pruski, raczyli bydz na śniadaniu u Jenerała adjutanta *Potemkina*,

Xiążę Jmć Królewic pruski następcą tronu, w towarzystwie Xiążąt Meklemburskiego i Hessen Homburskiego, zwiedził w dniu 28. p. m. tuteyszą akademią umiejętności. Jego Królewicowska Mość, przechodząc sale napelnione rozmaitemi osobliwościami, zastanawiał się nad każdą z uwagą i rozmawiał z akademikami w rozmaitych naukowych materyach. Był potem w gabinecie Piotra Wielkiego, w którym nie mało jest rzeczy ciekawych i rzadkich, przypominających czasy uświetnione tym wielkim gieniuszem. Najjaśnieysi wizytatorowie przypatrywali się także sławnemu Gottorpskiemu globusowi, chowającemu się tu w osobney na ten przedmiot wystawionej budowie. Prezes akademii podał Wysokim Gościom zbiór pamiętników tey świątyni od czasu ostatniej jey organizacyi. i oświadczył w imieniu wszystkich członków akademii chęć posiadania w tym zbiorze imienia Królewica następcy pruskiego obok Królów przodków jeygo: Fryderyka Wielkiego, Fryderyka Wilhelma II i Fryderyka Wilhelma III, którzy dali dowody względów swoich dla tego zgromadzenia.

Podług gazety senackiey datowaney z *Petersburga* d. 13 lipca, przez ukazy Naywyższe do Rządzącego Senatu:

Dnia 26 czerwca. Radzca Sądu Głównego 1go Departamentu gubernii podolskiej, radca kollegialny *Rew*, i należący do kollegium spraw zagranicznych radca nadworny *Michał Lewandowski*, naymiłosciwiey mianowani, na mocy ukazu pod dniem 18 lutego 1762 roku, pierwszy radcą stanu, a drugi radcą kollegialnym.

Dnia 28 czerwca. Czernihowskim gubernatorem cywilnym naymiłosciwiey mianowany, należący do kollegium spraw zagranicznych, rzeczywisty radca stanu *Frołow-Bagriejew*.

Przez ukaz Jego Cesarskiej Mości do Nayświętszego Rządzącego Synodu, pod dniem 4 maja, na podanie *Eksarchy Gabryela*, Metropolity Kiszeniowskiego i Chotinskiego, udarowani zostali kamilawkami, nauczyciele seminarium kiszeniowskiego, retoryki protoierey *Teodor Ogiński*, syntaxymy i jeografii protoierey *Izydor Herbanowski*.

Przez ukaz Naywyższy pod dniem 22 czerwca, objawiony Rządzącemu Senatowi przez Ministra woyskowego: Ober-prowiant meyster oddzielnego korpusu litewskiego, rangi 8mej klasy, *Szebicki*, za odznaczającą się służbę, otrzymał wyższą z kolei rangę.

W ukazie Naywyższym pod dniem 30 czerwca, objawionym Rządzącemu Senatowi, przez Ministra spraw duchownych i narodowego oświecenia, wyrażono: Jego Cesarska Mość, z okoliczności rachunku, jaki się okazał na byłym sekretarzu kassy uniwersytetu dorpackiego *Kir-*

*choczenie*, rozkazać raczył: policzyć jemu za karę dług i ścisły areszt, w którym on zostawał, takż oddać nie od obowiązkow i wynagrodzenie uzyskane z jego majątku na powrócenie znalezionej niezupełności w summach skarbowych, a następnie uwolnić go od sądu w tey sprawie; ale na przyszłość do żadnych obowiązkow nie przeznaczac.

Komitet Ministrów na przedstawienie Ministra skarbu, dnia 30 marca roku 1818, postawił: Wydawane na mocy ustaw przejeżdżającym na oremburską linią Kirgizóm na ich utrzymanie pieniądze w monecie miedzianej stępla Rossyyskiego, pozwolić im używać jedynie na kupowanie żywności i innych istotnie potrzebnych dla siebie rzeczy, z zastrzeżeniem, iżby oni, pozostale u nich od takowych wydatków w pomienionej monecie pieniądze, wymieniali na towary, albo na zagraniczną monetę złotą i srebrną, którey wywoz nie jest zabroniony; lecz za granicę, monety miedzianej, jako różnemi ustawami wywozić zabronionej, również i przez nowo-wydaną Taryffę dla handlu azyatyckiego, na przyszłość nie wypuszczać.

Rządzący Senat przez ukaz okólny pod dniem 27ym czerwca, obwieścił o uznaniu: Wice-konsulami *Wilhelma Emesa* Brytanii W. w porcie taganrogskim; *Johana Beyla* duńskim w Archangelu; podpółkownika hrabiego *Ludwika Datilli della Torre* sardyńskim jeneralnym konsulem w *Odessie*, i *Joachima Ferreira* konsulem jeneralnym portugalskim.

W *Moskwie*, dnia 25 czerwca, doświadczyli okropney burzy. Gęste i czarne chmury pokryły były zupełnie horyzont moskiewski i taką sprawily ciemność, iż wśród dnia należało świec użyć. Deszcz ulewny i grad silnym wiatrem przy straszliwych błyskaniach i grzmotach najśmielszych nabawialy trwogi, chmura, z której padały grady, szła prostą linią po ulicach *Jakimowskiej* i *Przechysteńskiej*. Wichry straszne w wielu budowach porzywały dachy, a pomniejsze zupełnie rozniosły. Z liczby domów, które ucierpiały, był szpital nazwany *Gollicyńskaja Bolnica*, i dom Hrabini *Anny Alexiejowny Orłowey Cześmińskiej*.

Przed kilką dniami zdarzył się w *Petersburgu* osobliwszy przypadek w domu należącym do kościoła Lutersko-szwedzkiego, na ulicy wielkiej *Koniuszenney*, która dotychczas jeszcze jest zarzuconą ułomkami czyli raczej ogromnemi bryłami marmurów i granitu pozostałych od budowy kościoła *Kazańskiego*. Dziecko Pana *Blohna* Radcy dworu, mieszkającego na czwartem piętrze w rzeczonym domu, niemającym nad lat dwie skończonych, bawiło się u okna; które było otwarte, w tymże pokoju znajdowała się i Pani *Blohm* matka dziecięcia, która ledwie się odwróciła, dla dania rozkazu służącey, dziecko się pochyliło i wypadło za okno na bryły kamieni. Łatwo sobie wystawić można stan matki, i przestrach służących: rzucono się na ulicę, (cale nie przez okno) aby zebrać zgruchotane ostatki dziewczynki; lecz jakież było podziwienie wszystkich, kiedy ją spostrzegli spokojnie stojącą między dwómá bryłami granitu. Wysokość, z której spadła domierzała ośmiu sążni, opatrzone natychmiast dziecię: lecz ani naylżejszego nie znaleziono zadrzaśnienia; sen jednakże ogarnął dziewczynkę; w którym prawie bez przebudzania się 48 zastawała godzin, poczem powróciła do zupełnego zdrowia.

WIELKIE XIĘZTWO POZNAŃSKIE.

Z Wyszkw, wsi w Parochii Magnuszewskiej, Powiecie Pleszewskim, Departamencie Poznańskim, dnia 13 lipca r. b.

Zdaje się, że koniec roku 1817, i początek bieżącego, jest zakresem życia najsławniejszych Jenerałów Polskich.

Zaledwo z powszechnym żalem odbyły się żałobne po kraju obrządki za duszę *Kościuszki*, *Dąbrowskiego*, zaledwo zbyt wczesną śmiercią wydartego nam Jenerała *Turny* pogrzebowy zakończył się obchód, alisci śmierć najsławniejszego i pełnego zasług Weterana, *Alexandra Mycielskiego*, Jenerała Porucznika wojsk polskich, zasmuciła okolicę naszą, zostawując w sercach rodaków trwałą pamięć zasług tego znakomitego męża.

*Alexander Mycielski*, urodził się w Wielkiej Polsce w roku 1713. Zaraz w kwiecie wieku poświęcił się sztuce rycerskiej, wszedł za panowania *Anny* i *Elżbiety* Imperatorowych w służbę Rosyjską, zostając przy boku sławnego z rozmaitych losu kolei *Feldmarszałka Munnich*; po upadku tego Wodza, przeniósł się w służbę Saska, i w siedmioletniej wojnie w stopniu Porucznika pełnił powinność Adjutanta przy sławnym wówczas Jenerale *Sibillskim*; po skończonej tej wojnie, czując, iż przez nabyte doświadczenie i naukę stanie się swej oyczyźnie użytecznym, wszedł w służbę polską w stopniu Kapitana.

Jenerał artylleryi, *Dalcke*, ówczasowy Komendant *Kamieńca* Podolskiego, miał sobie polecone umocnienie tej warowni, jako najważniejszej od napadu *Bisurmanów* zapory. Użył tu talentów *Mycielskiego*, a poznawszy w nim zdobiące przymioty, oddał mu w zamęcie córkę swą *Maryannę Dalckę*. Wspólnie więc z teściem swym *Mycielski* polecone dzieło wzmocnienia twierdzy *Kamieńca* do skutku doprowadzili. *Stanisław August*, ceniąc zasługi *Mycielskiego*, wyniósł go na stopień *Półkownika*, później Szefostwem pułku obdarzył, wreszcie rangą Jenerała-Majora, nakoniec Jenerała-Porucznika, zasługi jego nagrodził, do różnych krajowych używając usług. Wyznaczony Kommissarzem do rozgraniczenia Prus od Polski po pierwszym w roku 1773 podziale kraju, później do odnowienia granic między Polską a Śląskiem będąc użytym, obadwa zlecenia z gorliwością cnotliwego obywatela spełnione, uwieńczył Król *ordrem S. Stanisława*, powierzwszy mu naczelne dowództwo w Wielkiej Polsce. Czując *Mycielski* w usługach publicznych zwątlone siły, prosił Króla o uwolnienie go od obowiązków służby wojskowej. Własnoręczne listy tego Monarchy do niego pisane, świadczą wysokie zaufanie mądrego Króla w nim położone. Odtąd *Mycielski*, odkupiwszy wieś *Wyszki* w powiecie *Krotoszyńskim* a teraz *Pleszewskim*, domowej używał spokojności; lecz ta przerwana została stratą żony jego *Maryanny* z domu *Dalcke*. Cnotliwa ta Pani była wzorem życia; splodzone z nią dzieci, *Erazm* syn i *Ludwika* córka, były osłoda skromnego w zaciszu życia, wiekiem przyciśnionego oycy. Alisci losu srogość, nie dozwoliła mu cieszyć się długo pełnym nadziei synem, który rycerza godny, w czasie rewolucyi w *Warszawie*, na czele pułku *Dziąłyńskich*, kulą kartaczową ugodzony, ranym zostawszy, wylewem krwi oddał pierwszy dług oyczyźnie. Przyszędłszy do zdrowia w randze *Półkownika* strzelców, dawał dzielne mężstwa dowody; atoli odnowiona rana była przyczyną zbyt wczesnego zgonu jego w *Kaliszu*. Strapionemu oycy jedyna jeszcze została pociecha w pozostałej córce *Ludwice*, pierwszego małżeństwa *Moskorzewskiej*, powtórnego *Szaniawskiej*, JW. *Józefa Kalasantego Szaniawskiego*, Prokuratora Jenerałego i Rady Stanu Królestwa Polskiego, małżonce. Ta słodziła słabością przyciśniony wiek jego. Ważne usługi Jenerała tego dla kraju złożone, z przedstawienia *JO. Xiążęcia Radziwiłła*, Namiestnika Królewskiego w Wielkiem Xięztwie Poznańskim, znalazły przyzwoite względy u tronu *N. Fryderyka Wilhelma*, przez obdarzenie go do śmierci pensją wysłużoną. Umarł ten szanowny Weteran w dniu 6tym b. m. i roku we wsi *Wyszkw*; okryty ranami, pozbawiony, z przyczyny podeszłego wieku, wzroku i słuchu, jak drugi *Belizaryusz*, przeżyłszy

lat sto pięć pełnych zasług i chwwały. Zdaje się jak gdyby Opatrzność przedłużała dni życia jego, dla wzoru cnoty współczesnym. Pochowany został z winną czią w kościele parochialnym *Magnuszewskim*, obok zwłók zmarłej żony swej, w przeznaczonym przez siebie za życia grobie, przy licznych *Duchowieństwa* zbiorze, sąsiadów i zgromadzonego ludu przytomności.

FRANCYA.

(z gaz. berl. i Korr. hamb.) Paryż, dnia 11 lipca. Król bawi się dotąd w *St. Cloud*; pobyt tam jest nader sprzyjającym dla jego zdrowia.

Dnia 7 Xiążę *Wellington* był na obiedzie u Króla; dnia 9 miał konferencyą z ministrami spraw zagranicznych i marynarki, i z posłami neapolitańskim i angielskim. Dnia 8 miał Xiążę konferencyą z posłem hiszpańskim.

Dnia 8 była wielka feta w *Tivoli*, na której obecni byli Xięztwo *Berry*. Obchód ten był tak świetny, jak od dawna nie widziano; 6000 osób było obecnych.

Z okoliczności obchodu w dniu 8 lipca (rocznicy powtórnego powrotu Króla) wyraża gazeta *Journal des Matres*: „zaledwo upłynęły trzy lata od powtórnego powrotu Króla, a już Francya odzyskała kredyt, wystawiła nanowo wojsko, i polepszyła swe dochody. Wszystkie umysły są spokojne, a wszędzie panuje porządek i poważenie prawa. Ato są dobrodziejstwa monarchy, który, dalekim będąc od okazania się surowym sędzią, chce zawsze być tylko pośrednikiem. A jeśli naród francuzki dawny godny poważenia stopień i zewnątrz zajmuje, tedy winien i to mądrości swego Monarchy, i temu wysokiemu poważeniu, jakie ma cała Europa dla wielkich jego przymiotów. Potęga jego opiera się na jego sprawiedliwości, a polityka na rzetelności. Cnoty Monarchy były tarczą ludu, który wzajemnie przez niezachwianą wierność stanie się tarczą tronu. Teraz wszystko nam zapowiada blizkie oswobodzenie naszego terytoryum; na najbliższym obchodzie rocznicy będziemy winni wdzięczność za nowe Króla Jmci dobrodziejstwo, które wszystkim inne uwieńczy.“

Pewien niewiadomy ofiarował dla Królewskiej Akademii nauk sumę 7000 fr., w celu wyznaczenia nagrody w przedmiocie filozofii experimentalney; ofiarujący jest ten sam, który przed niejakim czasem wyznaczył nagrodę w przedmiocie statystyki.

Od kilku tygodni zajmują się budowaniem powszechnego składu wina; 3 do 400 robotników jest do tego użytych.

Hrabia *Murat*, prefekt nasz w *Chattillon*, mianowany jest prefektem w departamencie *Aveyron*.

(z gaz. ryzk. Zusch.) Pogłoska o odkrytym spisku przeciw Królowi, nabiera coraz większej wiary; a przytymniej uwięzienie czterech oficerów, których za sprawców tego spisku uważają, nadaje wielkie podobieństwo do prawdy. *Półkownik Songis*, Szef batalionu *Romilly*, marszałek obozowy *Chappedelaine* i *Joannis*, krewny Jenerała *Canuel*, zostają pod wiedzą prokuratora jenerałego. W mnóstwie przeciwnych mniemań najsławniejszym jest, że spiskowi godzili na osobę samego Króla, którego duch mądrości widzieli tak przeciwny ich zawziętości. Ministrowie mieli przyplacić głowami swemi za usługi, jakie od dwóch lat dla Francyi uczynili; a na zwaliskach obecnej budowy stanu, miano utworzyć arystokratyczny jakubizm, który stałby się rozwinięciem systematu 1815 roku, którego obietnice kilku agentów wojskowych z tak małą pomyślnością w południowej Francyi rozszerzać starali się; mieli oni nadzieję nawet na królewskiej straży bokowej! Nieukontentowanie niektórych jej dowodców i surowe ich zdanie o ministrach, wzbudziły nadzieje, że i tych możnaby krzywoprzysięzcami uczynić; bowiem żołnierz, który głośno i obelżywie rządowi pana swego uwłacza, bliższym jest zdrady, aniżeli sam rozumie. Tymczasem omyliły te nadzieje.

Marszałek Xiążę *Raguzy* zdał Instytutowi Królewskiemu sprawę o podróży *P. Dupin*, do Anglii, dla poznania tam postępów artylleryi i inżynierii. *P. Dupin*, oglądał celniejsze zakłady wojskowe w *Woolwich*, *Portsmouth*, *Chatam* etc. W *Woolwich* jest najlepszy instytut artyll.

leryi. Machina parowa i prassa hydrauliczna są głównymi środkami przemysłu angielskiego. Za pomocą prassy hydraulicznej Angliacy tak potrafili ścisnąć rzeczy do ubioru żołnierzy należące, i żywność dla koni, a zwłaszcza siano, iż przez to ułatwiony ich przewiezienie, mogli wojsko swoje w Portugalii opatrzyć we wszystkie potrzeby, w oczach nawet nieprzyjaciela, któremu wszystkiego brakowało. W zbrojowniach Angielskich, jeden człowiek za pomocą narzędzi, poruszanych przez maszynę parową, robi to, do czego by 50 ludzi użyć trzeba. Drzewo, żelazo, bronz, kładzie się tym sposobem pod piłę, noże, młoty, pilniki i świdry. N. Cesarz Rossyjski, podczas bytności swojej w Anglii, kupił dwie takie prassy i 30 machin parowych. Jenerał *Congreve* czyni największy jest szczególnie z rac palnych, które nazwisko jego noszą. Późniejszym racom przydał parasolik, który się w najwyższej wysokości rozwija, i na powietrzu prowadzi wspaniałe bombę; ta przy dogodnym wietrze spada na miasto, które trzeba zapalić. Gdy Jenerał *Congreve* wynalazek swój do tego stopnia posunął, nie można więc oznaczyć granic jenujuszowi jego, i skromnie zapewne oświadczyć: iż gdyby woyna dłużey potrwała, potrafiłby tego dokazać, że wojsko Angielskie obeszłoby się bez kul działowych i ręczney broni.

Przybył do Paryża P. *Kean* sławny aktor tragiczny z teatru londyńskiego *Drurylane*; nazywają go *Talmą Angielskim*.

#### ANGLIA.

(z gaz. berl.) Londyn dnia 10 lipca. Wczorajszymi buletyn o stanie zdrowia Królowey brzmi jak następuje: „N. Pani miała noc dobrą, a dzisiejszego poranku ma się lepiej.”

Zawczora Xiążę Rejent udzielił na zgromadzeniu rady tajney królewskiej zezwolenie względem zaślubienia się Xięcia *Klarenzy* z Xiężniczką *Meiningen*. Obrząd zaślubienia odbędzie się jutro w *Carltonhouse*.

Zawczora czytano we wszystkich angielskich gazetach, pod napisem wiadomości od dworu, co następuje: Niektórzy urzędnicy w *Calais* uchybili w sposób nader grubiański winnego poważenia dla dziedzicznego Xiążęcia *Hessen-Homburg* i jego małżonki. Gdy ci w poniedziałek po obiedzie w jachcie królewskiej przed *Calais* stanęli; woda była tak mialka, że tylko na płaskim statku do lądu przybić mogli. Stało się to około godziny 4ey, a jedyną częścią wojskową, jaką dla godney poważenia Xiężniczki *Elzbiety*, córki Króla angielskiego a siostry Xiążęcia Rejenta okazano, było to, że wysłano na ich spotkanie jednego podoficera z trzema żołnierzami w wicemundurze, którzy nawet broni nie prezentowali, ani też innego dla tych wysokich osob winnego poważenia nie okazali. Xięstwo Ichmość zabawili się aż do południa następnego dnia w tém mieście, i nie mieli nawet straży honorowej przed swoim mieszkaniem.

Zawczora krążyła pogłoska, iż rząd będzie wkrótce potrzebował statków dla przewiezienia napowrót wojsk należących do naszego kontyngensu we *Francyi*.

Dnia 6 t. m. przyjaciele Aldermana *Thorpe* dawali z powodu jego wybrania ucztę, na której przewodniczył Xiążę *Sussex*. Gazeta *Courier*, donosząc o tém, dodaje: „O Panu *Thorpe* niczego więcej nie wiemy, tylko, że jest członkiem opozycyi, mającym może tyleż nauki i talentów jak *Waithman* i *Wood*.”

Budują tu teraz statek parowy, który może mieścić 600 ludzi, i przeznaczony jest do przewożenia między *Dover* i *Calais*.

Marszałek *Beresford* przybył tu z orszakem swoim z *Lisbony*.

Dochody skarbowe angielskie wynosiły w przeszłym kwartale 1,120,645 funtów szterl. więcej, jak w tymże kwartale roku zeszłego.

Officerowie okrętu Rossyjskiego *Rurik*, którym Porucznik *Kotzebue* dowodzi, i który niedawno z *Portsmouth* do *Petersburga* popłynął, nie mają nadziei, ażeby się wyprawa Angielska do bieguna północnego udała; sami bowiem nie mogli się daleko dostać na północ.

Sposobi się w Anglii druga wyprawa dla odkrycia źródeł rzeki *Nigru* i poznania krajów w środku Afryki.

#### PRUSSY.

Z rozkazu Króla, wojsko Pruskie wzięło dnia 15 lipca na 3 dni załogę, dla uczczenia pamiątki zmarłego Hrabiego *Kalkreuth*.

Dnia 10 lipca zapalił się proch w wieży w *Magdeburgu*, gdzie było laboratorium artylleryi; wieża ta wyleciała na powietrze, i 5ciu pracujących tam żołnierzy życie utraciło, a kilku mocno jest skaleczonych.

W kopalniach Śląskich pracowało roku przeszłego 4258 robotników, którzy wydobyli plodów za milion 92,404 talarów; czystego zaś ztąd zysku było 200,647 talarów.

#### NIEMCY.

Dnia 4 lipca odhyl się chrzest nowo narodzonego syna Xiążęcia dziedzicznego Sasko-Weymarskiego. Dano mu imiona: *Karol, Alexander, August, Jan*.

Król Saski mieszka ciągle w *Pilnitze*; słychać, iż w końcu sierpnia pojedzie nad *Ren*. Stany krajowe, przy końcu swoich posiedzeń zaniosły do tego Monarchy prośbę, ażeby w dzień skończonego 50cioletniego panowania jego, założyły węgielny kamień na pomnik, który mu wdzięczność narodu chce wystawić w *Dreźnie*. Odebrały na to odpowiedź: iż najpiękniejszym pomnikiem, jakiego sobie Król życzy, jest radość poddanych z tak długiego jego rządu.

Do dnia 1 lipca przybyło do *Akwisgranu* 637 osób chcących używać tamicznych wód, a do *Karlsbad*, 851.

Hrabia *Las Cases* odwiedził Xiężnę *Montfort*, małżonkę *Hieronima Bonapartego*, bawiącą w *Widbad*.

Słychać, iż linia obronna związku niemieckiego ściąga się tylko do strony zachodniej; i dla tego wojsko tego związku ma być rozdzielone na północno-zachodnie i południowo-zachodnie. Nie zgodzono się jeszcze, czyli wydatki na wystawienie nowych twierdz przy granicy zachodniej; mają być rozłożone na wszystkich członków związku, lub też poniesione przez tych, w których kraju też twierdze znajdować się będą?

W gazecie berlińskiej czytamy od brzegów *Menu* pod 15 lipca: „Dziedziczny Xiążę *Hessen-Homburg* przybył z małżonką swoją d. 13 do *Frankfortu* nad *Menem*, i zamysłał odprawić d. 14 swój wjazd do *Homburga*.”

W *Akwisgranu*, mieszkania dla trzech Monarchów, ich orszaków i Ministrów są już tak wyporządzone, iż każdego czasu do przyjęcia Wysokich Osób użyte być mogą. Xiążę *Richelieu*, w towarzystwie wielu znakomych osób dyplomatycznych, przybędzie do tego miasta, a ze strony angielskiej spodziewany jest, prócz Lorda *Castlereagh*, i Xiążę *Wellington*.

Podług listów z *Carlsruhe*, wszystkie osoby dworu badeńskiego, w czasie tym, kiedy Król bawarski do *Baden* przybył, miały opuścić to miejsce.

Królowa Bawarska przybyła z *Munich* d. 5 lipca do *Stuttgardu*, gdzie krótko zabawiwszy, udała się do *Baden*.

Uniwersytet Lipski ma teraz pomiędzy wielu słuchaczami kilku Xiążąt, jakoto: Xięcia Heso-Kasselskiego *Fryderyka*, będącego synem Xiążęcia następcy, którego małżonka od kilku tygodni bawi z córkami w *Lipsku*; Xiążęcia pantującego *Anhalt-Köthen*, i Xiążęcia Holsztyńsko-Sonderbursko-Augustenburgskiego *Fryderyka Augusta Emila*.

Zalecono rozmaitym dowódcom wojska Bawarskiego, ażeby za pierwszym rozkazem Królewskim, potrzebną liczbą jazdy i piechoty była w gotowości do drogi. Domyslają się ztąd, iż na koronacyją będzie ściągnięte wojsko pod *Munich*.

Wyplacają teraz w *Hannowerze* zaległe pensyje wojskowym, za czas, kiedy kraj ten był zajęty przez nieprzyjaciela. Ci nawet, którzy należeli do korpusu, zwinionego w roku 1803 nad *Elbą*, dostają znaczne wynagrodzenie. Dobroczytność ta sprawiła powszechną w kraju radość. Nie jeden z odbierających, który dotąd w niedzy zostawał, widzi polepszony swój byt na przyszłość.

#### NI D E R L A N D Y.

(Z gaz. berl.) *Bruxella*, dnia 12 lipca. Król i Xiążę *Fryderyk* przybyli d. 3 t. m. znowu do *Hagi*.

Dnia 6 t. m. rozpoczęła rada stanu prace w przed-

miocie nowej sięgi praw, które stańom jeneralnym udzielone zostaną. Posiedzenia odbywają się codziennie pod prezydencją Króla.

Część kontyngensu rossyjskiego stoi teraz w polu pod *Maubeuge*. Korpus ten odznacza się ciągle karnością woyskową.

Nowy oddział woyska austriackiego 700-800 ludzi opuścił swój korpus i przeszedł już przez *Ren*.

#### SZWAJCARYA.

Pretensyje Szwajcaryi do Austrii za liwerunki w czasie wojny zostały zmniejszone z 2,125,462 złotych ryńskich na 1,459,350. Na to opłacono już 918,589 złotych, a reszta 540,761 ma być zaspokojoną potrąceniem wzajemnej pretensyi, solą i pieniędzmi.

#### AUSTRYA.

(z gaz. berl.) *Wiedeń*, dnia 12 lipca. NN Cesarstwo przybędą dzisiai do stolicy. N. Cesarz Jmć dawać będzie jutro wielką audyencyą.

Cesarzowa Jeymość była tu już przed kilką dniami, dla odwiedzenia Arcy-Xiężny *Beatrix* (matki zmarłej Cesarzowej). Podług powieści należących do orszaku podróży, czeigodna Cesarzowa nasza w podróży swej na morzu między wyspami *Dalmacyi* była w wielkiem niebezpieczeństwie życia. Z największą trudnością można było przybić statkiem do lądu. Na ostatniej stacyi od *Baden* spotkał N. Cesarzową przypadek, iż z pojazdem wywróconą została. Jednakże Cesarzowa Jeymość, prócz nagłego przestachu, nie odniosła żadnego uszkodzenia.

Xiążę *Metternich* wyjechał d. 5 t. m. do *Karlsbadu*. Otrzymał on przed odjazdem swoim nader pochlebne pismo miasta *Oxfordu*, i dyploma na obywatelstwo tego miasta.

Cesarz udzielił Kawalerowi *Adryanowi Ludwikowi Cochelet* wyłączny przywilej dziesięcioletni na wynalezioną przez niego nową machinę do postrzygania sukna.

#### INDYJE WSCHODNIE.

Piszą z *Londynu*, pod 10 lipca: Doniesienia z Indyji wschodnich, dochodzące do d. 14 lutego, wszystkie się w tém zgadzają, że zamiar wielkiej, przedsięwziętej wyprawy, to jest: zniesienie związku między Xiążętami *Maratów* i naczelników *rabusiów Pindareesów*, zupełnie otrzymany został. *Peishwa*, *Scindieah*, *Holkar* i *Bounslaw*, oraz *Bajeran*, Xiążę *Maratów*, zupełnie zostali pokonani i są bezsilni. Teraz kolumny woyska angielsko-indyjskiego wchodzą w głąb terytorium *Pindareesów*, gdzie *Chettoo*, najmożniejszy naczelnik *Pindareesów*, od *Sir W. Keit* na głowę zbity, tylko z 9 ludźmi ucieczką się ratował.

#### AMERYKA POŁUDNIOWA.

Donoszą z *Londynu* pod 10 lipca: podług listów z *Nowego Orleanu* pod 16 maja, spodziewano się tam z pewnością, że Dowodzca woysk Amerykańskich zajmie *Pensakolę*. Komendant hiszpański czynił przygotowania do oporu; ale ma tak małą liczbę woyska, iż żadnego przydłuższego obleżenia nie wytrzyma. Wierzą tu tak mocno w zajęcie *Floryd* przez Stany Zjednoczone, że wiadomość ta przesłaną już została do Hiszpanii.

Do *Carraccas* przyszły, d. 22 kwietnia, obszernie doniesienia od Kapitana jeneralnego o świetnej bitwie pod *Riacon de los Toros*, podług których *Bolivar* jest zupełnie pobity; a po stracie 300 ludzi w zabitych, 100 jeńców, 400 strzelb, 30 wozow prochowych, 300 koni, proporców, karabinów i wszystkich taborów, w nayaniebniejszej ucieczce ratunku szukać musiał. Nieprzyjaciel rachował 700 jazdy i 400 piechoty pod rozkazem samego *Bolivara*, i napadniony był z najlepszym skutkiem d. 17 przez pólkownika *Don Rafael Loper*. Mnich *Prado*, kapelan *Bolivara*, i *Sylwester Palacie*, który dowodził batalionem strzelców, i, lubo osypany był dobrodziejstwami N. Pana, przeszedł jednak do buntowników, poległ z wielu dowódcami i oficerami w bitwie. Wątpią nawet o życiu samego *Bolivara*, gdyż jeden z żołnierzy naszych posiada jego kaszkiet, mundur, i zapewnia, iż zabił tego, co je nosił.

Drugi raport od Brygadiera *Don Francisco Tomas Morales* do Kapitana jeneralnego o skutkach tego zwycięstwa, podaje do 400 zabitych i 150 poymanych powstańców. Buntownicy utracili między wielą innymi na-

czelnikami i oficerami, Jenerala brygady *Pedro Cea Torres*; Szefa sztabu głównego, *Sortander*; pólkowników *F. Galindo*, *Salon*, *Marinque*; podpólkowników *Linnan-go*, *Palacios*, siostrzan *Bolivara*, i major *Palza* w zabitych, a pólkownika, *Manfredo Bercolin*, Adjutantą *Bolivara Flerencio Tobar*, 2 majorów i wielu innych oficerów w poymanych; przytém 2 chorągwie, mundur *Bolivara*, 400 strzelb, 30,500 ładunków, 400 proporców etc., które przez waleczne woyska nasze zdobyte zostały. Kapitan *Pla*, który po śmierci najgodniejszego chwaly pólkownika *Loper*, dowództwo objął, ściga nieustannie nieprzyjaciela.

#### WŁOCHY.

Gdy bogaty Xiążę *Corsimi*, mianowany Senatorem Rzymskim, odprawiał uroczysty wjazd do *Rzymu*, zamiast wody wytryskiwało wino z publicznych fontan, a ubogim rozdawano chleb i pieniądze.

#### HISZPANJA.

Kapry powstańców południowo-Amerykańskich krążą ciągle przy brzegach Portugalsko-Hiszpańskich, i zabierają lub palą okręty bez względu na ich banderę.

#### SZWECYA.

Baron *Marandet*, Posel Francuzki, miał następującą mowę do Króla Szwedzkiego, gdy na pierwszym wysłuchaniu oddawał mu list od swojego Monarchy:

Ze zlecenia Króla, Pana mojego, oddaję W. K. Mości list, w którym wynurza głęboki swój żal z powodu śmierci N. twojego Ojca, Króla Karola XIII, i razem obejmuje szczere powinszowanie wstąpienia W. K. Mości na tron. Dopelniając tak chlubnego zlecenia, pozwolisz W. K. Mość wynurzyć sobie uczucia radości, jakie każdego Francuza zajmować powinny, widząc na tronie Xiążęcia, rodowitego Francuza, który tak nadzwyczajnie znamionował się mężstwem pomiędzy pierwszymi dowódcami woyska Francuzkiego.

Baron *Wetterstedt* dał taką odpowiedź imieniem Królewskiem:

Król Jmć przyymuje z prawdziwą radością zapewnienia przyjaźni, które W. Pan w imieniu Monarchy swojego oświadczył. Przyymuje oraz wynurzenie żalu z powodu śmierci Króla, którego pamięć tkwić będzie zawsze w sercu jego syna i mieszkańców obu narodów, przez niego pod jego bertło połączonych, z zachowaniem im wolności i niepodległości. Drogo cen Król Jmć uczucia Króla Jmci Chrześcijańskiego względem niego, i zupełną wzajemność zaręcza. Oddawna Szwecyja liczy Francyją między pierwszymi politycznymi Mocarstwami, których przychylnność wielce poważa i których polityczny interes łączy się z jej interessem. Oba Monarchowie, zasiadający dziś na tronie obu krajów, zapewniają sobie trwałość tych stosunków.

Król Szwedzki kazał zburzyć twierdzę *Norweską Aggerhuus* i kilka szanców przy *Drontheim*. Pieniądze za sprzedane grunta będą obrócone na wystawienie nowych twierdz tam, gdzie podług zdania Monarchy będą potrzebne dla obrony krajowej.

#### AMERYKA PÓŁNOCNA.

Powstał bunt w *Kanadzie*. Niejaki *P. Gourlay* wydał tam pisemko, zachęcając lud, aby wybrał sobie Deputowanych na zgromadzenie prowincjonalne, i sam na siebie nałożył podatki. Tąż samą drogą poszli polnocni Amerykanie, wybijając się zpod władzy Anglików.

#### WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Szewc *Paryzki*, nazwiskiem *André*, założył się niedawno, iż jednego dnia zrobi 3 pary trzewików w 3 miastach, to jest jedną parę w *Sevres*, drugą w *Wersalu*, a trzecią w *St. Germain en Laye*, i że tegoż samego dnia wieczorem powróci do *Paryża*. Ruszył d. 6 lipca o godzinie 6 rano z *Paryża*, i podług zaświadczeń municypalności miejscowej, przybył o godzinie 7mej do *Sevres*, o wpół do 12tej do *Wersalu*, o 5tej po południu do *St. Germain*, a o 7mej wieczorem wrócił do *Paryża*. W każdym z tych 3 miast zrobił parę trzewików i wygrał zakład, wynoszący kilkaset franków. Całą drogę odbył piechotą.

Król francuski wyznaczył 600 fr. dożywotniej pensyi ubogiemu potomkowi *Kartezyusza* ze względu na jego pokrewieństwo z tym sławnym filozofem.

Wilno dnia 25 Lipca 1818 roku.

z Borysowa (Gubernii Mińskiej) dnia 25 czerwca.

Dnia dzisiejszego odprawił się tu w kościele parafialnym żałobny obchod za duszę s. p. Tadeusza Kosciuszki, Generała, naczelnego wodza wojsk Polskich. Zebrani do miasta Borysowa Obywatele tego Powiatu, pod przewodnictwem zastępującego miejsce Marszałka, Powiatowego Chorążego i Kawalera Jaśnie Wielmożnego Józefa Moniuszki, złożyli z największą ochotą dostateczne pieniądze na wydatki, lecz małą onych część użyto na koszt obchodu, który bez wystawnej okazałości, starano się uczynić skromnym, dla pamiątki Widzom owej bohatyrskiej prostoty i skromności, któremi się odznaczyły życie i śmierć zmarłego Generała. W miejscu przepysznych katafalków, które Borysow dla braku Artystów i materiałów próżnoby chciał wystawiać, usypany był w środku kościoła prosty grobowiec na czworobocznej podstawie świeżą darnią i kwiatami przyozdobiony — Po rogach posady stały cztery chorągwie, które w środkowym połączeniu utrzymywały nad grobowcem wzniesionego orła białego. Na czele stał krzyż znak wiary, na nim oparty portret naczelnika, otoczony girlandą z liści dębowych, pod nim napis Tadeusz Kosciuszko, w tych albowiem wyrazach zawiera się wszystka wielkość tego nieśmiertelnego bohatera, i żaden inny napis nie potrafi go przewyższyć. Po obu stronach portretu stały oręż i inne znaki wojenne. Grobowiec i cały kościół rzęsiście były oświetlone.

O godzinie 9 zrana zgromadzone duchowieństwo rozpoczęło obchod odprawianiem mszy śś. i śpiewaniem wigiliów żałobnych. O godzinie 11stej WJX. Micewicz Dziekan Borysowski, w asystencji dalszego duchowieństwa celebrował wielką mszę śpiewaną, której przygrywała muzyka instrumentalna. WJXiadz. Korwel Kanonik Pleban Łohowski miał wymowne kazanie wystawiające wielkość duszy i bohatyrskie poświęcenie się dla Ojczyzny nieśmiertelnego Kosciuszki. Widok grobowca, wizerunek bohatera, i żałobny obrządek, wprawiły całe zgromadzenie w tliwą pośpność, a kazanie W. JX. Korwela wszystkich słuchaczy aż do łez rozrzewniło. Żalować potrzeba, że dla zbyttniej jego skromności, nie mogliśmy w tym czasie dostać tego kazania dla udzielenia go publiczności. Po skończonej mszy wielkiej mieli stosowne mowy W. JPan Józef Steciewicz Sędzia Ziemi Powiatu Borysowskiego i Jaśnie Wielmożny Adolf Korsak Sędzia graniczny appellacyjny Gubernii Mińskiej. Duchowieństwo zakończyło ten szanowny obchod zaśpiewanym requiemem.

W czasie obchodu z rzędu Dam obecnych, Anna z Hrabów Tyszkiewiczów Ciundziewicka mieczna Orszańska, Tekla z Snarskich Szatalowa Horodniczyna Borysowska, i Nimfa Korsakowna Chorążanka Powiatu Borysowskiego, zajmowały się kwestą dla ubogich, a zebrana zład składka, połączona z pozostałością od wydatków obchodu rozdana została na szpitalu i na ubogich wstydzących żebrzeć.

z Winnicy dnia 1 lipca (Artykuł nadesłany.)

W dniu wczorajszym, ukończyły się w Gymnazyum tutejszém Podolskiém uroczystości szkolne, ogłoszone drukiem popisów publicznych programma zgromadziło, pomimo dżdżystey pory, licznie obywatelów tutejszey prowincyi, z których, jednych miłość własnych dzieci, w tutejszém Gymnazyum edukujących się sprowadziła, drugich ciekawość widzenia liczney młodzieży obywatelskiej, nowo zaprowadzonego porządku, i dokładności, z jaką nauki wydawane są. Tém więcej chcieli byż przytomnymi doświadczeniu postępku młodzieży; im więcej kamizny niemylną miał nadzieję, uyrzema w pośród obywatelskiej młodzieży opiekuna nauk, Wysokiego edukacyi Urzędnika, Radcę Tajnego Senatora Państwa JO. Xcia Adama Czartoryskiego, Kuratora Uniwersytetu, którego bytność, ze wszystkich stron zapowiadano. Minęło na ten raz Gymnazyum nasze to szczęście, odwlekły one ważniejsze obowiązki, mamy jednak pewną nadzieję, że uyrzemy tego Ojca nauk krajowych, który przytomnością swoją, nowego wlewając w młodą szkolną ducha, złotę dla oyczynny naszey gotuje czasy. Trzy dni ciągle popisywały się młodzież bez zmordowania: zaczęły się i ukończyły popisy na rozprawach od nauczycielów i uczniów czytanych, a w ostatnim dniu, amatorowie muzyki akompaniowali, w wydanym, pod przewodnictwem JP. Miłkowskiego zastępcy Prefekta i nauczyciela Matematyki, koncercie, ucznióm Gymnazyum. Eksekwowali naprzód overture uczniowie JP. Benesa prywatnego nauczyciela muzyki przy Gymnazyum: JPanina Róża Gulkowska, z pensyonu Panien zręcznie i biegle eksekwowała koncert na piano-forte Fielda. JJPP. Piotr Miłkowski i Koźuchowski Józef, eksekwowali waryacje (concertando pour deux violons) Wintera z orkiestrą. WJPanina Xawera Szczeniowska, mile i przyjemnie grała Trio Meyzedera. JP. Kulczykowski Tomasz dał się słyszeć na flotrowersie w kon-

cercie Floegla: nakoniec JP. Miłkowski Gasper, uczeń niepospolitego talentu na flotrowersie dał dowody. Po skończonej muzyce uczniowie i uczennice JP. Kurtza nauczyciela tańców w tutejszém Gymnazyum, do późney pory naimiley całą publiczność bawili.

Nazajutrz złożona została w obecności licznych obywatelów Cenzura, i wymierzona każdemu z uczniów sprawiedliwość w danych zaświadczeniach. Gymnazyum w tym roku patenta publiczne, wedle wzorów od Rządu IMPERATORSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego przysłanych, ośmiu ucznióm podpisało. Żalować należy, że nie wszyscy z nich do Uniwersytetu odchodzą; czego łatwo domyslic się przyczynę, gdy talenta i dowcipy mało zasiliłku od rzadkich dziś macenasów znajdują. Następujący uczniowie publiczną od nauczycielów odebrali z swej pilności i obyczajów pochwałę.

Z klasy I. JJPP. Kaledyn Wawrzyniec, Fiszer Wincenty, Szolajski Faustyn, Kulczycki Edmund, Dworakowski Jan, Kossowski Piotr, Jastrzebski Wincenty, Zbykalski Leonard, Kozłowski Bazyli, Michalewicz Leon, Sawicki Franciszek, Tokarzewski Ludwik, Zebrowski Faustyn, Wasiutyński Jędrzej, Szyszkowski Jan, Krajewski Wilhelm, Kalński Tytus, Zabokrzycki Napoleon. Z tych, pozyskali pierwszą do xiegi złotej kreskę: JJPP. Kaledyn Wawrzyniec, Szolajski Faustyn, Fiszer Wincenty, Dworakowski Jan.

Z klasy II. JJPP. Szolajski Stanisław, Rayski Adam, Strzelbicki Jędrzej, Zajączkowski Hilary, Szeptycki Jan, Malinowski Alexander, Medyński Szymon, Niedzielski Antoni, Podwysocki Klemens, Kaczorowski Jan, Pierożyński Jędrzej, Dobrowolski Felix, Sadowski Michał, Witwicki Leon, Ludwicki Antoni, Drewnowski Leon, Kurbowicz Adam, Mazaraki Alexander, Baranowski Zygmunt, Nyko Karol, Nyko Michał. Z tych JJPP. Szolajski i Mazaraki, drugą; zaś JJPP. Malinowski Alexander, i Rayski Adam, pierwszą do złotej xiegi pozyskali kreskę.

Z klasy III. JJPP. Baranowski Honorat, Baranowski Piotr, Kosecki Alexander, Rychliński Walenty, Rudnicki Sylwester, Solarski Adam, Swirszczewski Alexander, Baranowski Wincenty, Dobrowolski Józef, Kulakowski Mikołaj, Lewicki Grzegorz, Stawiski Seweryn, Nidermajer Sylwester, Topolski Jan.

Z tych JJPP. Rudnicki Sylwester, Kosecki Alexander, Swirszczewski Alexander, drugą; zaś JP. Solarski Adam, pierwszą do złotej xiegi pozyskali kreskę.

Z klasy IV. JJPP. Kozicki Felix, Migurski Seweryn, Godlewski Józef, Majewski Franciszek z Ihnatkow, Szepeliński Józef, Niedzielski Jan, Meleniewski Jakób, Ptaszyński Antoni, Gajewski Woyciech, Koch Jan, Popowski Julian, Stefaniecki Michał, Uldyński Adam, Wyszyński Ludwik, Zajączkowski Julian.

Z tych JP. Kozicki Felix druga, a JJPP. Majewski Franciszek z Ihnatków, Godlewski Józef i Ptaszyński Antoni pierwszą do xiegi złotej kreskę otrzymali.

Z klasy V. JJPP. Biernacki Wiktor, Kalęński Narcyz, Koźuchowski Antoni, Koźuchowski Józef, Huleński Leon, Abramowicz Edmund, Jełowicki Alexander, Malinowski Mikołaj.

Z tych otrzymał do xiegi złotej pierwszą kreskę, JP. Kalęński Narcyz.

Z klasy VI. JJPP. Miłkowski Piotr, Mokrzycki Paweł Pierożyński Mateusz, Duchowski Grzegorz i Szumiński Jan.

Z ucznióm, co ukończywszy klasy, na obrane przez siebie naukowe przedmioty w tym roku chodzili, otrzymali pochwałę z pilności: z przedmiotu nauk matematycznych, JJPP. Medyński Adam, Oltarzewski Konstanty, Wychowski Jan, Moszyński Wincenty, Więclawski Wincenty; zaś z Loiki i Literatury starożytney i języka greckiego JP. Meleniewski Antoni.

Po skończonej Cenzurze młodzież szkolna wraz z obywatelami, mając na swém czele JJWW. Ichmość Panów Jakubowskiego Marszałka Powiatu Winnickiego i Onufrego Szczeniowskiego bywszego Prezesa Sądów Granicznych, udala się do Kościoła, gdzie JX. Kanonik Maciejowski Dyrektor Gymnazyum i Szkół Podolskich zaintonował Te Deum laudamus i złożył Naywyższemu Twórcy gorące modły, za Naylepszego szczęśliwie nam Panującego IMPERATORA Jego Mości i całą Jego Nayjaśniejszą Familiją.

z Kamieńca Podolskiego dnia 1 lipca (Artykuł nadesłany)

Szkoła tutejsza odbyła popisy publiczne następnym porządkiem: Dnia 26 przeszłego miesiąca o godzinie zwycaizney Naywyższemi ustawami przepisanej śpiewana była Msza S. i Veni Creator, przez Kanonika Katedralnego Kamienieckiego i Professora Seminarium Dyecezalnego

WJX. Łukaszewicza, po której skończeniu, JW. Józef Korzeniowski Filozofii Doktor, przelożony teyże szkoły drukowaniem programmatem zaprosił na tę uroczystość Radcę Stanu Cywilnego Gubernatora i Kawalera, JW. Stanisława Pawłowskiego, JW. Hrabi Grocholskiego Wice Gubernatora Podolskiego, JJWW. Prezesow Sądu Głównego i Deputatow, tudzież cały Rząd Guberski i przeświecne obywatelstwo. Zaproszony podobnie Dziekan Katedralny Kamieniecki JW. Edmund Popiel Brzoźniowski z Prześwietną Kapitułą i całym Duchowieństwem pozwolił do odprawienia tey uroczystości wolnego czasu w tutejszym Katedralnym Kościele, i własną zaszczycił ją przytomnością. Po południu dnia tego zagaił popisy publiczne JP. Józef Korzeniowski Przełożony szkoły czytaniem rozprawy, o korzyściach wynikających z systematycznego uczenia się Historii powszechney. Dnia zaś następnego poprzedził popisy JP. Julian Kowalewski Nauczyciel Fizyki i Matematyki mianą rozprawą, w której dowodził niepotrzebności rozróżniania nauk co do ich pożytku dla człowieka. Młodzież szkolna z ukontentowaniem całej publiczności dawała dowody postępu swego w naukach, językach i rysunkach przez dni dwa. Po czym Prezes Sądu Głównego i Kawaler JW. Sagatowski wychodzącym ze szkół uczniom rozdał nowego wzoru Patenta, i Imiona celujących odczytane zostały, a ci są następujący: z klasy 1szej, Balicki Jan, Martynowski Hieronim, Piotrowski Napoleon, Sadowski Józef. Z klasy 2giey, Brzoźniowski Józef, Zelihowski Antoni. Z klasy 3ciey, Gosławski Maurycy, Głowacki Hermeli, Lewandowski Mikołaj, Moszyński Józef. Z klasy 4tey, Wigura Andrzej. Z klasy 5tey, Gosławski Albin. Z klasy 6tey, Dobrowolski Kazimierz. Dnia 29 nastąpiła w Sali szkolney Cenzura Publiczna, na której uczniom wydane były świadectwa całoroczney pilności i postępu w naukach i obyczajach. Nakoniec dnia 30 czerwca śpiewana była wielka Msza przez Kanonika Katedralnego Kamienieckiego WJX. Piotra Swierżawskiego i intonowane przez cały Kler Dyecezalny *Te Deum laudamus*, i gorące do Niebios zanesione modły za najdłuższe Panowanie Najjaśniejszego Cesarza ALEXANDRA Pierwszego i całego Najjaśniejszego Domu rodziny. Poczem młodzież szkolna do domu rozjechała się.

1 Od Rządu gubernialnego Wileńskiego ogłasza się: iż na zyskanie zaległej summy, na byłych w mieście Wilnie dzierżawcach sosowego i konsumpcyjnego poborow, Wileńskich żydow Judelu Nestelowiczu Gruszcze i Szaju Abramowiczu Cipce, takż i na kompaniście ich szlachcicu Franciszku Rewkowskim, wogóle od 1 apryla terażniejszego roku assygnacyjami i miedzią rubli 112,528, kop. 50<sup>3</sup>/<sub>4</sub>, prócz półprocentnego; wspomniony gubernialny rząd powtórnie postanowił, przedać z publicznego targu dane na bezpieczeństwo skarbu w rzeczy z tych poborow w mieście Wilnie murowany dom samego dzierżawcy Cipki, i połowa murowanego domu kompanisty Rewkowskiego, przyjęte w wartości, pierwszy do 37,500 rubli; a ostatniego połowa do 32,750 rub. assygn.; i dla tego, a również dla przedaży, na pozyskanie liczący się niedopłaty, majątków Rewkowskiego położonych w powiecie Oszniańskim: Franopole, Kondratiszki i Szymkowszczyznę, w których, podług ostatniej rewizyi liczy się 98 dusz włościan, naznaczył terminy, dnia 20, 23 i 27 miesiąca oktobra terażniejszego roku; azatym życzący nabydź takowe domy i majątki, zechcą przybywać dla licytacji do tego gubernialnego rządu na terminy naznaczone. Julii 19 dnia 1818 roku.

Sowietnik Ławrynowicz. Sekretarz Kazim. Nowicki.

1 Kamienica, nazywająca się Boładziowska, na wielkiej ulicy pod N. 71 położona, jest do przedania: życzący sobie ją kupić, zechcą przybydź do teyże kamienicy, dla umówienia się o cenę, która jest wcale umiarkowana, i kondycje dla nabywców naydogadniejsze. Dnia 22 lipca 1818 roku.

1 Jgnacy Samborzecki Leona i Katarzyny z Romanowskich Samborzeckich małżonków syn, mieszkający w Galicyi, gubernii Lwowskiej, Cyrkule Tarnopolskim, wsi Czernichowce zwaney, powziąwszy wiadomość, że WJP. Jan Samborzecki Kajetana i Anny z Bilinskiich Samborzeckich małżonków syn, a jego synowiec, ożenił się z córką obywatela Litewskiego Xięstwa i tamże około Wilna zamieszkał. Życzy sobie, aby tenże WJP. Jan Samborzecki, zgłosił się do niego, adresując swoją odezwę na Lwów i Tarnopol, i ażeby raczył przesłać swój adres, którego i dokąd ma Jgnacy Samborzecki pisać do niego.

#### Doniesienie z Teatru.

W następującą niedzielę na tutejszym teatrze daną będzie po raz pierwszy wielka opera nowa, z francuzkiego P. Etienne przelożona z muzyką sławnego NICOLO ISOUARD we trzech aktach pod tytułem: HILARY (JOCONDE), czyli ubiegający się za awanturkami. Opera ta po wszystkich tak krajowych jako i zagranicznych teatrach będąc widzianą po raz pierwszy, tyle sprawiała prawdziwego ukontentowania, iż powtarzana była ciągle po razy kilka, kilkanaście i więcej nawet, gdyż pomiędzy wszystkimi dziełmi francuzkimi w tym guście pierwszeństwo trzymać zdaje się. Towarzystwo ośmiela się przeto mieć nadzieję, liczniejszego zgromadzenia się szanowney Publiczności na operę tak sławną i tak doskonałą.

1. Upraszamy nayspokorniej każdego, ktoby wiedział o miejscu pobytu zięcia naszego Walentego Zdanowskiego i córki Maryanny, aby zawiadomić raczył, iż przybyli z odległych stron rodzice, oczekują onych cierpliwie w Wilnie na Zarzeczcu w domie W. Sylwestrowicza pod N. 574.  
Wincenty i Anna Swabbowie

1. Sąd Exdywizorski w dobrach Srzedniku Tyszkiewiczowskim, ukończywszy poruczoną sobie dopełnienie satysfakcyi dla kredytorów zeszlęgo Janusza Tyszkiewicza Jenerala i syna jego Stanisława Tyszkiewicza kapitana woysk polskich czynność, gdy za przystąpieniem do ogłoszenia wyroku wiele jeszcze nieznamyduje wierzycieli, którzy, czy w wykonaniu przysiąg, uczynić zadosyć wyrokowi żądać mogą, czy też względem appellacyi lub nie? oświadczyć swoje zamiary, z powodu więc takiego, i aby JPP. Kredytorowie, tak o ogłaszającym się wyroku, jako też o czasie jeszcze exystencyi Sądu do przyjęcia appellacyów, byli zawiadomieni, ogłasza, że przeczytanie Dekretu do dnia 1go augusta zajmie czasu. A od pory zapromulgowania dni ośm, jako przez termin appellacyjny, oczekiwać Sąd tenże na przybycie JPP. kredytorów, do wykonania przysiąg lub złożenia appellacyi będzie. Dat w Srzedniku roku 1818 miesiąca lipca 18 dnia.

Wawrzyniec Klimowicz Exdywizor.

1. Majątek Kisielowce ze wsiami, pierwszą tegoż nazwania, drugą Rybną, i trzecią Borysowem, w Gubernii Grodzień. w powiecie Kobryńskim położony po zeszlęym s. p. JW. Janie Dąbrowskim Chorążym Ziemi Kobryńskim pozostały. Na instancją jego sukcesorów i Kredytorów Dekretem Remissyjnym Sądu Głównego 2go Departamentu Grodzień. r. 1817 marca 8go zapadłym, przeznaczony został na taxę i exdywizyą. Za przewodnictwem takowey Remissy urząd exdywizorski pierwszy zjazd swój i w tym właściwą czynność w r. 1817 maja 16 w majątku Kisielowcach zalał, a następnie po wydaném obwieszczeniu dzieła zaczętey exdywizyi idącego 1818 r. w miesiącu augustie zupełnie ukończyć przedsięwzięcie. Ktoby więc z kredytorów i pretensorów zeszlęgo Chorążego Dąbrowskiego do funduszow po nim pozostałych mógł mieć prawne stosunki wedle Remissy Sądu Głł. ma z pretensyami swojemi na przerzeczonym terminie przed Sądem Exdywizorskim w Kisielowcach sub amissione causa stawić się. Takową awizacyę stosownie do postanowienia urzędu Exdywizorskiego podając podpisuje. Józef Witkiewicz Regent Ziemi Prużański i Exdywizorski.

#### Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2 Excerpt oświadczenia z Protokółu potocznego Ziem. ptu Wileń. w dacie niżej wyrażającej się zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią Ziem. tegoż ptu jest wydan.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca julii ośmnastego dnia. Przed aktami Ziem. ptu Wileń. stawając osobliście WJP. Floryan Hałko Regent Graniczny ptu Wileń. oświadczenie poniższe wpisać do Protokółu podał następnie pisane. Oświadczenie imieniem JO. Xięcia Dominika Radziwilly Rotm. Kawaleryi Narodowey Brygady pierwszey b. woyska W. Xztwa Lit. Kawalera orderu S. Huberta Palatini Rheni czyni się z następných powodow: iż ponieważ słuszeć się daje, że po zeszlęym s. p. Mateuszu Radziwille Aktualnym Tajnym Radcy Stanu i Kawalerze stryjeczno-rodzonym bracie oświadczonego się deltra, coraz nowe długie u różnych Ichmościow Panow kredytorów przez tegoż zeszlęgo Mateusza Radziwilly na obliży jakoby pozaciągane

odkrywają się, a bydlę to może, że niektóre z takowych inskrypcyjow niewedług prawa sporządzonych, a tylko na blankietach zapisanych, lub innym sposobem fortelnie utworzonych jedynie ku szkodzie oświadczającego się Deltra JOXX. Radziwillow konsukcessorow po tymże zeszłym Mateuszu Radziwille do przypadku zdziałane będąc, są zupełnie nielegalne. Z tych zatem powodow et in praevienienda futuri zapobiegając żalcy Deltor oświadcza się, iż wszelkie, jeżeli się jakie okazać mogły, takowe obligi, inskrypcyje, wezle, zapisy i inne tym podobne dokumenta, które, czyto pod własnem imieniem przerweczonego ś. p. Xięcia Mateusza, czy też pod hasłem jakowychkolwiek plenipotencyow ku uszczerbkowi massy sukcesyjnego majątku podzielane i w koniecznym prawa porządku, przez tegoż zeszłego Mateusza Radziwille nie byłyby przyznane, takowe więc wszystkie a wszelkie zapisy za nieważne będą uważane. W jakim względzie niniejsze naysolenniejsze oświadczenie zapisuje. U tego oświadczenia podpis w Protokule następny. Takowe oświadczenie w imieniu JOXięcia Dominika Radziwille i Kawalera podpisuje. Floryan Hałko Regent Graniczny Powiatu Wilkom.

Zgodziłem z Protokółem Jan Zienkiewicz Ziemiński Wileyski Regent.

2 Wyrokiem Sądu zjazdowego rozbiorowego fortuny JW. Hrabi Rzewuskiego, z mocy Dekretu Sądu Głównego cywilnego Departamentu Gubernii Kijowskiej z dnia 10 marca 1814 roku odbywającego się, w dniu 1 grudnia 1815 roku zapadłym, przysądzona została z majątku rzeczzonego Hrabi Rzewuskiego summa 1,543 czer. złtch, 7 złtch, i 23 grosze N. 1543 czer. złtch, 7 złtch i 23 grosze, niegdy Władystawowi Niemierze, czyli jego jedyney successorce Monice z Niemierów Bagniewskiej podpisanego Józefa Bagniewskiego małżonce, jak to działem dnia 24 czerwca 1784 w Warszawie odbytym, jako też Sepulturą Ignacego Niemierzy w dniu 24 lipca 1811 roku zapisaną, udowodnionym zostało, że zaś rzeczony Sąd zjazdowy, z powodu, że familia niegdy Władystawa Niemierzy za granicą państwa Rossyjskiego, to jest w teraźniejszym Królestwie Polskim zamieszkanie swoje miała, celem wyszukania innych successorów, jeżeli jakowikwi znajdują się trzykrotnie w przeciągu trzech lat obwieszczenie przez gazety Warszawskie i Kuryera Littgo, za potrzebne uznał, przeto w dopełnieniu tego przepisu podaje się niniejsze ogłoszenie do pism publicznych, z tem wezwaniem, aby każdy, ktoby do successyi po Władystawie Niemierze bliższe od Moniki z Niemierów Bagniewskiej lub równe z nią sądził mieć prawo, stosowne przedsięwziął kroki, lub zgłoszenie się uczynił; inaczey summa nadmieniona podług treści wyroku zjazdowego rzeczoney Monice z Niemierów Bagniewskiej wypłaconą zostanie. Dan w Warszawie dnia 7 lipca 1818.

Józef Bagniewski.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski remissą Ziemstwa powiatu Dzisnińskiego nad majątkiem Zahorze w gubernii Mińskiej w powiecie Dziisnińskim położonym W. Józefa Klotta Oboźnica i Rotmistrza Bryg. przeznaczonym, skuteczniejszy pierwsze ziazdy, ze względu oświadczenia samego aktora, że są dalsi kredytorowie w innych guberniach i powiatach, żądając publicznego ogłoszenia, i z tego powodu sądy, i zjazd swój do tegoż majątku do dnia 2 septembra biegnącego 1818 roku odroczywszy, postanowił uczynić ogłoszenie w gazecie Kuryera Litewskiego. Takowe postanowienie spełniając, niniejsze ogłoszenie dla umieszczenia podaje.

Franciszek Lenkiewicz Ziemiński Pttu Dziisnińskiego i Exdywizorski Regent.

2 Przez ogłoszenie podane do Gazety Kuryera Litewskiego, na początku miesiąca maja roku bieżącego, niżej podpisany, jako umocowany od Kuratoryi, ustanowioney z woli Naywyższej, nad dobrami rzeczywistego Szambellana, JW. Graffa Ferzena, czynił odezwę do publiczności prosząc, ażeby ci, co mają zamiar nabycia wieczystey posiadłości, raczyli stawić się do niego, na kontraktach Brzeskich i Kobryńskich, dla układow względem dóbr rzeczzonego JW. Graffa Ferzena, Kluczow Pużyckiego i Dubińskiego, na sprzedaż wieczystą przeznaczonych. Gdy jednak na pomienionych kontraktach, odbytych w dniach 12 i 24 miesiąca czerwca, nikt nie stał się nabywcą tych dóbr, niżej podpisany przeto, podaje do powszechney wiadomości, iż każdy, ktoby życzył

mieć je na dziedzictwo, znajdzie w każdym gotowość jego do układow czasie, byleby sam, lub przez umocowanego chciał się stawić do miasta Grodna, które jest mieszcem jego mieszkania. Wzywający będzie miał sobie za przyjemny obowiązek, każdemu udajacemu się do niego, wyswiecić stan obydwóch majątkow, oraz intratę, jaka się z nich pobierać może; wszystko to, jak niemniej rys szczególny dobroci majątkow, każdy znajdzie w inwentarzach i mappach, zawsze gotowych do okazania. Spieszty tym czasem zawiadomić szanownych czytelnikow, że z dóbr wymienionych Klucz Pużycki, jest położony w powiecie Brzeskim, odległy od miasta guberskiego Grodna mil 25, od miasta powiatowego Brzescia mil pięć; ma inne miasta przyległe, rzeka spławna Bug, w odległości jednej mili płynie. Do tej majątności należy dymow włościańskich 152 a w tych jest ludności męzkiej 515, żeńskiej 320 osob. Klucz zaś Dubiński w powiecie Prużańskim, pod puszcza Białowieską położony, odległy od miasta guberskiego Grodna, mil 15, od miasta powiatowego Prużany mil 10, ma inne przyległe miasta, gdzie się krescencya z łatwością sprzedaje, rzeka spławna Narew, o mil dwie płynie, należy do tego Klucza, dymow włościańskich 108, w nich się znajduje ludności męzkiej 252, żeńskiej 244 osob; w ogulności wzywający zapewnić może, że cena przystępna tych dobr, czyni łatwe i korzystne nabycie onych.

Antoni Krupowicz Assesor Izby Skar. Grodzisńskiej.

2. W. Ludwik Neytgal, rodem Anglik, Architekt i Mechanik, postawił u mnie niż podpisanego, w majątności Hrozowek zwaney, w Gubernii Mińskiej, Powiecie Słuckim położoney, własnego wynalazku machinę do młocenia różnego zboża, naymniey ona zawiera w sobie komplikacyi mechaniczney, składa się z drzewa, żelaza i miedzi mosiądzu, przez rzemieślnikow krajowych przy jego dyrekcyi łatwo wyeksekwowaną bydlę może, w zdarzeniu zepsucia w jakiekolwiek części, przez tychże bez naymniejszey trudności, i bez żadnego w odlegle fabryki odezwu, naprawioną, i ku użytkowi powrócić w rychłym czasie jest zdolną, a ztąd koszt na jej sporządzenie, i utrzymanie, jest cale mierny. Używa się ona za pomocą liny urządzoney sposobem jego wynalazku, która jest osadzona na wielkim kole, poruszany przez wołow, lub koni 4. 6. lub 8. w proporecyą pośpiechu żądanego wymłotu. Komunikacya téj liny do machiny wewnątrz składow zbożowych osadzoney, cały potrzebny ruch jej daje, skutkiem którego, w porównaniu siły, ruch jej nadajacey, to jest: użycia wołow, lub koni, 4. 6. albo 8, wymłot jej widzialnie jest pospieszonym, młocić bowiem niezawodnie może na jedną godzinę zboża ożimego kop. 4 do 5, a jarego, mianowicie owsa, prawie dwa razy tyle, z taką dokładnością, że w żadnym zbożu ziarno przy słomie nie pozostaje, a słomę tak dostatecznie wyciera, iż może bydlę dawana na pokarm bydłu nayużyteczniey. Do tej roboty na dzień cały, nie trzeba jak ludzi od sześciu naywięcej do siedmiu. Doświadczeniem dość już praktykowanem, gdy W. Neytgal użytek własnego wynalazku u mnie stwierdził, dając jemu to zasłużone prawdziwie, przed szanowną publicznością, świadectwo, dość czyniąc jego wezwaniu, ogłaszam; iż ktoby z teyże szanowney publiczności życzył mieć podobną u siebie machinę, jako w oszczędzeniu robotnika nayzyskownieyszą; niech się zgłosić raczy do tegoż W. Neytgal, adresując pismo swoje do kantory pocztowey Słuckiey, póty, poki on w tymże powiecie zostawać będzie, a gdyby mu się zdało oddalić z nadmienionego powiatu, wówczas zapewnie o mieyscu swojego pobytu sam zawiadomi. Dat w Wilnie 1818 julii 8 dnia.

Ludwik Kamiński Sądu Gł. Mińs. 1. Depar. b. Prezes, orderow Kawaler.

3. Kaleidoscop (Różnowidz, Pięknovidz) Machina ta ma podobieństwo do perspektywy, z tą tylko różnicą, że zamiast o dnoszenia do oka oddalonych przedmiotów, maluje tysiączne objekta w rozlicznych kolorach. Oglądać można tę machinę i nabydlę jej za mierną cenę u Izydora Weyssa w Kardynalii.

3. Na umieszczenie do gazety Kuryera Litewskiego pod N. 51 pełne próżności fałszu i czernidla przez brata Krzysztoffa Petrozolina oświadczenie,

Odpowiedź ze strony mnie niżej podpisanego w następujących wyrazach. Wzywam na świadectwo naywyższą istność przed której przenikłością nayskrytsze tajniki serc ludzkich, tém bardziey postępowania zakrytemi bydlę nigdy nie mogą, a przed której majestatem z tamtey stro-

ny grobu stanawszy, usprawiedliwić się z sumnienia naszego winni będziemy; wzywam godnych niegdys sąsiadów naszych Obywatelów Powiatu Słuckiego, a szczególnie W. Starostę Cholewińskiego, od dzieciństwa prawie przyjaciela domu naszego, na moje całe postępowanie, sprawowanie się i obchodzenie z tymże bratem patrzących, dobrze tych między nami okoliczności wiadomych, z temuto bratu, w najmniejszej części w całym życiu mojem w niczem żadnej nie domierzył krzywdy, owszem z moją szkodą dogadzając jego chęciom, na takim dział zezwolił, jaki się jemu samemu podobał. Jakowy dział za dokumentem przyznanym, przez Sąd Kompromisarski w roku 1808 augusta 19 dnia rozstrzygniony, przez obie strony przyjęty, i tymże dekretem zatwierdzony, natychmiast uszczelnionym został — dekreta zaś Kompromisarskie, podług nauki wielolicznych praw i najwyższych ukazów, w swoim czasie i miejscu nieskarżone, gdy zostają pomówionemi, ciągną za sobą kary z warunków przyznaných dokumentów i samychże dekretów wyptywające — W ostatku rozprowadza obżalowany brat mój pretensyją swoją do mnie, na dwakroć czterdzieści tysięcy złotych, niewiadomo z jakiego źródła wyczerpaną, bowiem podobnej proporcji nigdy w życiu naszym przed nastąpionym działem nie posiadaliśmy i ona na majątku moim i żony mojej hipotekuje, szczególnie tylko, ażeby przed niewiadomą powszechnością, nadweryżyć opinią, zetrzeć czernidło, i okazać niejakaś zemstę, na którą nigdy nie zasłużyłem. Ja zaś będąc zawsze od podobnych między bracią postępowań rażących bezstronną powszechnością dalekim, z umartwieniem serca, odpowiadać w tym zamiarze na tak próżne zarzuty i objaśniać się zmuszony jestem, zakładając podług konstytucji 1726 pod tytułem Poequationis Jurium, poeny wetowe za niestusnie uformowaną do mnie nanięsprawiedliwszą pretensją, i niewinną węczę, a jeżeli brat mój osmiela się, z powodu tylko napastnie formowanej pretensyi zastrzegać ona na majątku moim i żony mojej, tém większe mam ja nierównie prawo z mocy dekretu Kompromissarskiego i praw ku temu służących ostrzedz powszechności, że w odpowiedzi na bezwinnie mnie do procederu pociągnięcie, na koszta prawne narażenie, oraz po gazetach publikacją i węczę, szukać będę prawnej satysfakcji na majątku tegoż brata mojego ziemnym i ruchomym, tak jego własnym, jak pod imieniem żony Elżbiety z Mitronowskich, Petrolizonowej ukrywać się mogącym, stosownie do oświadczenia w Sądzie Głównym Miłskim zanesionego — Dosyćby się bowiem dogodziło niepomiarowanej chuci tentować procederem (jaki rozpocząć na dotknięcie czułości braterskiej przedsięwzięcie) nie zaś jeszcze roznosić to wszystko po gazetach, i znagłać tém samem do nieprzyjemnego dla mnie tłumaczenia się, które acz oszczędnie napisane, jednak opinią tegoż brata mojego ze zley strony wystawić zawsze jest zdolnem — Takowe tłumaczenie się moje do bezstronnej przenosząc powszechności, własnym stwierdzam podpisem. — Dan julii 8 dnia 1818 roku.

Tomasz Korwin Petrozolin Szamb. b. D. Pol.

5. Dworek w mieście Wilnie niedaleko rzeki Wilii na ulicy Bogustawskiej pod N. Taryffowym 771 a Policyjnym 268 sytuowany, w połowie w murach exystujący, za sumę zł. pol. 2200 rękodajnie pożyczoną przez JPana Michała i Barbarę Maciejewskich aktorom, nam Jerzemu i Franciszce Dobrowolskim prawem zastawnym w roku 1809 julii 14 prawnie sporządzonym, a przez intronissją tegoż roku i miesiąca d. 23 przed aktami Ziem. Pttu. wileń. zeznaną upoważnionym, od trzech do trzech lat aż do oddania summy kapitałnej zawiedzionym został i w naszym zostaje spokojnym dzierżeniu, lecz po śmierci samego aktora pozostala żona JPani Barbara Maciejewska płonne o zastawnej naszej possessyi roznosząc wieści, wielorakie na aktorstwo tegoż dworku zaciąga długi, żeby zatym dający pieniądze niebyli zwiedzeni, azatym, że straty swoje sobie przypisać będą winni, niniejszą czynimy gazetną awizacją.

3. Roku 1818 miesiąca julii 15 dnia, oświadczenie zanesione w akta Grodzkie Pttu Wileń. imieniem JPana Adama Siekiewicza Rott. Pttu Trockiego, przeciwko Wincentemu Janowiczowi, Wincentemu Michałowiczowi, I-

Przez sztafetę dnia wczorayszego 22 lipca z Radziwillmont wysłane, a 1 samem już wydaniu dzisiejszego Numeru Gazety, w Redakcyi otrzymane Oświadczenie JO. Xięcia Jmci Ludwika Radziwilla, cofając plenipotencyą wydaną W. JP. Iwaszkiewiczowi kapit. b. woysk Pol., z dalszemi ostrzeżeniami dla wielu nader ważnemi, nie mogąc bydz dzisiaj wydrukowane, w następnym numerze w zupełności umieszczone będzie.

gnacemu i potomstwu Józefa braciom między sobą sta-  
jecznym Hryckiewiczom, oto i w tym sposobie: iż fol-  
wark Gierszuciszki w Pttcie Wilkomirsk. leżący, roku  
1805 miesiąca marca 19 dnia był wypuszczony prawem  
zastawnem Symonowi Siekiewiczowi, który, nie będąc  
okupionym z rzeczoney zastawy i summy rubli srebr. 900  
złłch polłch 800 i gr. 15, będący na folwarku Giersz-  
uciszkach, na żallgo delltora zrzekł się prawem przyznanym  
gdy więc dopiero obżłłni Hryckiewiczowie nie starają się  
wzmienionego folwarku wykupić, lecz jeszcze długi nowe  
zaciągają; zallcy delltor niniejszem oświadczeniem ostrze-  
ga, iżby obżłłnym żadnych pieniędzy niepożyczano, i w za-  
den układ o folwark Gierszuciszki niewchodzono pod utra-  
tą dać mogącey summy.

5. Excerpt rezolucyi z protokołu Ekonomicznego Kom-  
missyi dla urzadzienia Interessow Radziwillowskich ustano-  
wioney w dacie poniżej wyrażoney pod Numerem Tysięcz-  
nym dwódziesiątym siódmym zapocząty a dnia dziesiątego li-  
pca roku idącego do Kuryera Litewskiego pod pieczęcią  
urzędową teyże Kommissyi wydan.

Roku tysiąc osmset osmnastego miesiąca julii dziewiątego  
dnia. Z Mocy Najwyższego JEKO IMPERATORSKIEY  
MOSCI Rozkazu w odezwie JW. Senatora Nowosilcowa  
z daty siedmnastego apryla roku terażniejszego za Nu-  
merem czterdziesiątym drugim do JW. Wojennego Gubernato-  
ra Litwy Rzymiskiego Korsakowa uczynioney, obawio-  
nego, i od tegoż JW. Wojennego Gubernatora na dniu cztern-  
astym maja za Numerem dwusetnym siedmdziesiątym Gru-  
ginu w Kommissyi otrzymanego, względem oznaczenia sum-  
my na utrzymanie Komitetu wierzcycieli Radziwillowskich  
składają się mającey od tych szczególnie kredytorow, któ-  
rzy pobierają procenta. Kommissya po skomunikowaniu  
się z tymże Komitetem i po uformowaniu dla onego Etadu  
znajdując proporcją, iż na konieczne expensa, opłatę Człon-  
kow i Kancellaryi, każden z possesorow zastawnych od  
jednego tysiąca złotych polskich, wnieść powinien złotych  
sześć i groszy dwadzieście, obowiązuje przez niniejszą re-  
lucyą wszystkich ogólnie zastawnych possesorow dóbr Masy  
po zeszyłym Xiążęciu Dominiku Radziwillu pozostałym, aże-  
by ci, od kapitałow swoich w ratach następnych, pierwszą  
do dnia piętnastego augusta r. terażniejszego złotych pol. trzy  
i groszy dziesięć i drugą do dnia piętnastego februaru ty-  
siąc osmset dziewiętnastego roku także po złotych polskich  
trzy i groszy dziesięć, od każdego tysiąca złotych polskich  
pod kwit kassyera kommissyynego W. Michała Kottubaja  
kassę komitecką utrzymującego złożyli. Komitet albowiem  
nieotrzymując dotąd należney opłaty, jeźliby nadal z po-  
wodu niewnoszenia powyższej ilości przez kredytorow, do-  
świadczył wydalemia się osob kancellaryą onego składających  
a zład zwłoki w czynnościach, Kommissya działając na  
mocy Najwyższego Rozkazu znajdzie się w obowiązku użyć  
władz rządowych do wyzsekowania takowych opłat. Tak-  
kowe swoje postanowienie dla powszechney wiadomości do  
Gazety Kuryera Litewskiego i Korespondenta oraz Gazety  
Warszawskiej podać, i Sodom niższym celem ogólnego za-  
wiada nienia przesłać postanowiła. (podpisano) Antoni Dyzma-  
Lachnicki w miejscu Prezesa, Adam Gunther, Antoni I p-  
pa, Jan Peterson Kommissarz, Gasper Romanowicz Zastę-  
pujący.

Zgodno z Protokołem Świadczą Ludwik Czernichowski S. P.

7. Podaje się do wiadomości: iż w majątności W-  
rończy, w Pcie Nowogródzkim, w Gubernii Litt. Grodzien-  
skiej, położoney, do dziedzictwa JW. Jenerala Hrabiego  
Niesiołowskiego należącey, w dniu 1. augusta i w dniach  
następnych, roku bieżącego 1818 odbywać się będzie li-  
cytacja za gotowe pieniądze więcej dającemu i przybi-  
cie utrzymującemu, różnyh meblów, z drzewa maho-  
niowego: krajowego, zwierciadeł, pajaków, lamp, po-  
jazdów i uprząży mało używanych, stadników, drzew  
i plant różnyh oranżeriowych i trebhauzowych, oraz  
naczyń miedzianych, kawianych i kuchennych nowych i  
używanych, win starych i innych różnego nazwania sprzą-  
tów. Ktoby więc życzył sobie co z takowych szczegu-  
łów nabydź, do miejsca wyżej wyrażonego w nazna-  
czonym czasie przybywać raczy.

Wyjeżdżają za granicę.

2. Do Królestwa Pruskiego i Saxonii mieszkańiec w-  
leński Izidor Weiss za interessami własnemi na miesiąc 6.

2 Do kraju Tureckiego dla kuracyi do ciepłych wód,  
Mieszczanin Wileński starozakonny Mowsza Josielowicz  
Josielson, z synem Josielem i córką Chają Dworą na mie-  
sięcy dziesięć z powrotem.